

WYROK DNIA 6 STYCZNIA 2005 R.

V KK 292/04

Na gruncie spraw o odszkodowanie, prowadzonych w oparciu o art.8 ust.1 oraz ust.2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz.149 ze zm.), powoływanie się wnioskodawcy na represje ze strony władz radzieckich za przypisane mu czyny popełnione po dniu 5 lutym 1946 r. na dotychczasowym terytorium Polski, które po tej dacie znalazło się w obszarze ówczesnego ZSRR, nie eliminuje możliwości zasądzenia odszkodowania (zadośćuczynienia) osobom wskazanym w art. 8 ust. 1 i ust. 2a tej ustawy, pod warunkiem jednak, że zostanie wykazane stosownymi dowodami, iż represje te wiązały się także z prowadzoną wcześniej działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Przewodniczący: sędzia SN T. Grzegorzczak (sprawozdawca).

Sędziowie SN: A. Tomczyk, J. Żywolewska-Ławniczak.

Prokurator Prokuratury Krajowej: K. Parchimowicz.

Sąd Najwyższy w sprawie Łucji P. i Józefa K., w przedmiocie odszkodowania z ustawy z 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych /.../ (Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm.), po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 6 stycznia 2005 r., kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść wnioskodawców od wyroku Sądu Okręgowego w J. z dnia 6 stycznia 2003 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę p r z e k a z a ł Sądowi Okręgowemu w J. do ponownego rozpoznania.

U Z A S A D N I E N I E

Wyrokiem z dnia 6 stycznia 2003 r. Sąd Okręgowy w J. oddalił – złożony w trybie ustawy z 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – wniosek Łucji P. i Józefa K., dzieci zmarłego w 2001 r. Bronisława K., o odszkodowanie i zadośćuczynienie, za represje stosowane wobec ich ojca przez władze radzieckie uznając, że represje te nastąpiły wprawdzie przed dniem 31 grudnia 1956 r., jak wymaga tego wskazana ustawa, ale dotyczyły działalności po wskazanej w niej dacie 5 lutego 1946 r., gdyż odnosiły się do zachowań Bronisława K. z wiosny 1947 r. oraz stycznia i maja 1948 r. Wnioskodawcy nie skarżyli tego wyroku i uprawomocnił się on w pierwszej instancji, a ich próba ze stycznia 2004 r. przywrócenia terminu do apelacji, okazała się prawnie nieskuteczna. Z kasacją od prawomocnego wyroku kończącego postępowanie wystąpił natomiast jesienią 2004 r. Rzecznik Praw Obywatelskich, na korzyść wnioskodawców. W skardze tej zarzucił rażąca obrazę przepisów postępowania, a to art.4 i 366 § 1 k.p.k. polegającą na tym, że sąd *meriti* nie dążył do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy związanych z represjami, w tym zaś tego czy nie były one związane także z działalnością niepodległościową Bronisława K. sprzed 5 lutego 1946 r. i nie przesłuchał pod tym kątem świadków, wskazując w uzasadnieniu kasacji także na pogląd wyrażony w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2003 r., że przy interpretacji art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z 1991 r. należy mieć na względzie, iż wiele osób, po formalnym ustaleniu granicy polsko-

radzieckiej, kontynuowało jedynie działalność narodowo-wyzwoleńczą rozpoczętą już w czasie wojny, a władze radzieckie w przypadku stosowania represji nie były zainteresowane ujawnianiem patriotycznej przeszłości osób poddawanych osądowi. W związku z powyższym skarżący wnosił o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy Sądu Okręgowego w J. dla uprawdopodobnienia zarzutów, i o uchylenie zaskarżonego wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Prokurator Prokuratury Krajowej na rozprawie kasacyjnej przychylił się do tej skargi.

Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga ta jest zasadna. Sąd Okręgowy ustaliwszy, że Bronisław K. działał w Armii Krajowej od 1943 r., a także, że po demobilizacji ze służby w odrodzonym Wojsku Polskim, którą odbywał od listopada 1944 r. do maja 1945 r., kontynuował działalność w AK, uznał jednocześnie, że skoro skazanie go przez władze radzieckie w 1949 r. odnosiło się jedynie do tego, iż wiosną 1947 r. udostępnił swój dom członkom AK oraz, że w styczniu i maju 1948 r. podwoził członków AK w celu dokonania – jak to określono w orzeczeniu Wojennego Trybunału Wojsk MSW z dnia 29 czerwca 1949 r. – aktu terrorystycznego i kradzieży, to został on skazany jedynie za działania po dniu 5 lutego 1946 r., przeto w świetle art.8 ust. 2b ustawy z 1991 r. nie ma podstaw do zasądzenia stosownego odszkodowania i zadośćuczynienia. Zarówno rozumowanie to, jak i poczynione ustalenia, dotknięte są jednak dowolnością i brakiem obiektywizmu. Sąd pominął bowiem zupełnie to czy i w jaki sposób skazanie za działania z 1947 r. i 1948 r. wiązało się jednak z działalnością niepodległościową prowadzoną przez Bronisława K. przed dniem 5 lutego 1946 r., a więc czy skazanie w 1949 r. nie było jednak represjonowaniem go za działalność przed tą datą na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 18 listopada 2003 r. (P 6/03, OTK-A 2003, nr 9, poz.94) „aprioryczne odrzucenie rosz-

czeń odszkodowawczych osób, które po wskazanej dacie prowadziły działalność na dawnym terytorium Polski i były represjonowane przez władze radzieckie bez ustalenia, o jaką działalność chodziło, naruszałoby zasadę równego traktowania grup represjonowanych” Trybunał trafnie przy tym podniósł, że wiele osób prowadzących działalność narodowo-wyzwoleńczą już w czasie wojny, kontynuowało ją także po jej zakończeniu i po formalnym ustaleniu granicy polsko-radzieckiej, a jednocześnie, iż władze radzieckie dążyły wówczas „raczej do tego, by wymierzanie kary związane było z czynami uznawanymi przez władzę komunistyczną za przestępstwa kryminalne”, stąd też nie były one zainteresowane ujawnieniem patriotycznej przeszłości osób sądzonych po dniu 5 lutego 1946 r. Zauważyć należy, że z treści art.8 ust.2b ustawy z 1991 r. wynika jedynie, iż przez działalność niepodległościową, na tej części terytorium Polski, które z dniem 5 lutego 1946 r. oficjalnie weszło w skład ówczesnego ZSRR, należy – dla celów owej ustawy – rozumieć działania do tej właśnie daty, same zaś represje mogły dotknąć represjonowanego i później – do 31 grudnia 1956 r. (art.8 ust. 2a ustawy). Nie wyklucza to zatem uprawnień odszkodowanych osób, które prowadziły tę działalność i po dniu 5 lutego 1946 r. z tym, że wtedy tylko wówczas, gdy represje owe wiązały się jednak także z działalnością z okresu wynikającego z art. 8 ust. 2b, a nie jedynie z działaniami patriotycznymi podejmowanymi po tym okresie. Z dokumentacji niniejszej sprawy wynika, że żaden ze świadków, w tym i ci, którzy działali wówczas w ramach polskich organizacji niepodległościowych, nie byli przesłuchani na okoliczność czy i w jakim stopniu represje stosowane formalnie za zachowania mające miejsce po wskazanej wyżej dacie, były wobec Bronisława K. także reakcją represyjną za jego działalność patriotyczną sprzed dnia 5 lutego 1946 r. Przeprowadzony przez Sąd Najwyższy dowód z akt sprawy Sądu Okręgowego w J. wskazuje zaś, że jest to i dziś możliwe, jako że przesłuchiwany tam świadek Stanisław Ź., wypowiadający się w tej materii,

był słuchany i w tej sprawie, ale niestety bez przesłuchania go odnośnie do tych właśnie kwestii. Rozważenie zaś powyższego jest niezbędne dla obiektywnego, bezstronnego orzekania w sprawach tego typu.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że na gruncie spraw o odszkodowanie, prowadzonych w oparciu o art. 8 ust. 1 oraz ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm.), powoływanie się wnioskodawcy na represje ze strony władz radzieckich za przypisane mu czyny popełnione po dniu 5 lutym 1946 r. na dotychczasowym terytorium Polski, które po tej dacie znalazło się w obszarze ówczesnego ZSRR, nie eliminuje możliwości zasądzenia odszkodowania (zadośćuczynienia) osobom wskazanym w art. 8 ust. 1 i ust. 2a tej ustawy, pod warunkiem jednak, iż zostanie wykazane stosownymi dowodami, że represje te wiązały się także z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego prowadzoną wcześniej. Nie można tu natomiast apriorycznie zakładać, że każde represjonowane przez władze radzieckie działanie, które miało miejsce na dawnym terytorium Polski po ustaleniu granicy polsko-radzieckiej w 1946 r., było zawsze związane z wcześniej już prowadzoną działalnością patriotyczną. Nie da się przecież wykluczyć, iż było to zachowanie przypadkowe i sporadyczne osoby, która dotąd nie aktywizowała się w sferze działalności niepodległościowej lub nie miało z nią nic wspólnego ani też, że z uwagi na fakt wskazania przez organy radzieckie, jako powodu reakcji karnej (represji) zachowań karalnych według przepisów obowiązujących w ZSRR, a popełnionych już pod dacie przewidzianej w art. 8 ust. 2b ustawy z 1991 r., brak jest związku owej represji z działaniami sprzed tej daty, a tym samym i podstaw do przyznania odszkodowania (zadośćuczynienia). Istnienie takiego powiązania winno być wykazane przez wnioskodawcę, a sąd przy przeprowadzaniu dowodów powinien dążyć do uzyska-

nia informacji także odnośnie co do tych okoliczności. Oddalenie wniosku może zatem nastąpić tylko wtedy, gdy mimo wykazania samego faktu represjonowania za zachowania po dniu 5 lutym 1946 r. nie ustalono, mimo podejmowanych prób, by represje te wiązały się z wcześniejszą działalnością niepodległościową represjonowanego i były reakcją także za tę działalność.

W świetle powyższego staje się oczywiste, że zaskarżony wyrok ostać się nie może. Dlatego Sąd Najwyższy uchylił to orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu J. Przy jej rozpatrywaniu sąd ten powinien mieć na uwadze wyrażone wyżej zapatrywanie prawne oraz wskazany wyrok Trybunału Konstytucyjnego, a prowadząc postępowanie dowodowe powinien dążyć do dokonania ustaleń odnośnie tego czy – i ewentualnie, w jakim stopniu – skazanie Bronisława K. przez władze radzieckie w 1949 r. za czyny z 1947 r. i 1948 r, było związane z ustaloną już, jego wcześniejszą działalnością w AK. W tym zakresie sąd ten winien przesłuchać ponownie świadków, w tym zwłaszcza S. Ż. i W. P., a następnie rozstrzygnąć stosownie do poczynionych ustaleń. Mając to wszystko na względzie orzeczono jak w wyroku.